

Naleśniki

Wielkanocne rozmowy o jajku , jego budowie, składnikach doprowadziły nas do smacznego zakończenia, najpierw ubijaliśmy pianę , potem tylko mąka, cukier, mleko i wyprawa do kuchni, gdzie na rozgrzanej patelni lądowało gotowe ciasto. Potem lądował gotowy naleśnik ale w naszych żołądkach.